



Sygn. akt IV CK 181/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

w sprawie z powództwa A. P.

przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń SA w W. Oddziałowi X. w O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 17 maja 2004 r. Sąd Okręgowy w O. uwzględnił powództwo A. P. przeciwko „(...)” Towarzystwu Ubezpieczeniowemu S.A w W. o zasądzenie kwoty 210 136,18 zł. z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem odszkodowania z umowy ubezpieczenia w związku z kradzieżą z salonu samochodowego firmy powoda samochodu „Audi”.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że powód prowadzi firmę sprzedaży i naprawy samochodów. W dniu 19 września 2001r. została zawarta między stronami umowa ubezpieczenia określona w polisie Nr (...), obejmująca ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem w okresie od 1 października 2001 r. do 3 października 2002 r. mienia osób trzecich przyjętego w celu wykonania usługi. Umowa została zawarta na warunkach zaproponowanych przez brokera reprezentującego powoda i zgodnie z zasadami ogólnych warunków ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku, ustalonymi przez pozwaną zakład ubezpieczeń.

W dniu 4 lutego 2002 r. powód zawarł z spółką z o.o. „K.(...)” w P. dwie umowy: najmu samochodu „Audi” w celu jego ekspozycji oraz umowę świadczenia usług marketingowych, zgodnie z którą wynajęty samochód miał być reklama tego typu samochodów na terenie firmy powoda. W dniu 10 kwietnia 2000 r. przed północą samochód ten został skradziony z salonu samochodowego powoda, pomimo prawidłowo funkcjonującego systemu alarmowego, monitorowania i dozoru wyspecjalizowanej agencji ochrony. Pozwany zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty odszkodowania stwierdzając, że samochód nie był objęty umową ubezpieczenia jako przyjęty nie w celu wykonania usługi naprawy lub przeglądu lecz w celu ekspozycji.

Sąd Okręgowy uznał, że treść umowy ubezpieczenia nie daje podstaw do przyjęcia, że objęte ubezpieczeniem były jedynie samochody osób trzecich przyjęte w celu wykonania usługi naprawy lub przeglądu. Umowa nie precyzuje, o jakie usługi chodzi, wobec czego pojęcie usług należy rozumieć szeroko, zgodnie z art. 750 k.c. Obejmowało ono, zdaniem Sądu pierwszej instancji, także samochody przyjęte do firmy powoda w celu wykonania innych usług, w tym przedmiotowy samochód przyjęty w celu wykonania usługi marketingowej i reklamowej. Sąd Okręgowy stwierdził również, iż strona pozwana nie udowodniła, że kradzież tego pojazdu odbyła się przy udziale pracowników powoda lub wynajętej przez niego firmy ochroniarskiej posiadającej koncesję MSWiA, co wyklucza możliwość przypisania powodowi winy w wyborze na podstawie art. 474 k.c.

W wyniku uwzględnienia apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 listopada 2004r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i powództwo oddalił.

Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe, przesłuchując świadka zgłoszonego przez stronę pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty i dokonując analizy tych zeznań stwierdził, iż należało podzielić stanowisko strony pozwanej, że skradziony

samochód „Audi” nie był objęty umową ubezpieczeniową. Wskazuje na to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, treść pism brokera z dnia 11 i 22 września 2000 r. stanowiących ofertę powoda, w których jako przedmiot ubezpieczenia wskazano samochody klientów powierzone do przeglądu i napraw gwarancyjnych. Niezależnie od tego Sąd odwoławczy stwierdził, iż podnoszony przez stronę pozwaną zarzut udziału w kradzieży samochodu pracowników agencji ochrony okazał się zasadny, bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu pracownik tej agencji B. W. został uznany za winnego i skazany za popełnienie przestępstwa udzielenia pomocy w kradzieży przedmiotowego samochodu, przez wyłączenie w nocy 10 kwietnia 2002 r. systemu alarmowego. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut apelacyjny naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad wynikających z treści art. 474 k.c. i § 35 ogólnych warunków ubezpieczenia.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na obu podstawach wskazanych w art. 393¹ k.p.c., powód w ramach pierwszej podstawy zarzucił naruszenie art. 384 § 1 k.c. w zw. z art. 809 § 1 i art. 811 § 1 k.c. oraz art. 12 ust. 3 i 4 w zw. z art. 247 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151) a także art. 811 § 1 k.c. w wyniku przyjęcia, że treść umowy ubezpieczenia zawartej przez strony odbiegała od treści polisy stwierdzającej jej zawarcie oraz odbiegała na niekorzyść powoda od ogólnych warunków ubezpieczenia. Zarzucił także naruszenie art. 474 k.c. w zw. z art. 827 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód ponosi odpowiedzialność za działania pracownika agencji ochrony, którą wynajął do strzeżenia salonu samochodowego.

W ramach drugiej podstawy zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów dokonaną w wyniku pominięcia treści umowy ubezpieczenia i wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z dowodami i zasadami logicznego rozumowania.

Rozpoznając kasację, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2000 r. Nr 13, poz. 98) na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie tej ustawy – Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie zasadniczą kwestią sporną była to, czy zawarta przez strony w dniu 19 września 2001 r. umowa ubezpieczenia obejmowała ubezpieczeniem od kradzieży z włamaniem mienie osób trzecich przyjęte przez powoda w celu wykonania jakiegokolwiek usługi, czy tylko w celu wykonania usługi przeglądu lub

naprawy. Ustalenie tej okoliczności wymagało ustalenia treści umowy ubezpieczenia oraz dokonania wykładni woli stron, jeżeli treść umowy nie była dostatecznie jasna, by wolę tę określać.

Trafnie skarżący zarzuca, że przy ustalaniu treści umowy ubezpieczenia z dnia 19 września 2001 r. Sąd Apelacyjny naruszył zasady swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c., zaś przy ustalaniu woli stron tej umowy w zakresie wyżej wskazanej spornej okoliczności, naruszył zasady art. 65 k.c., przytoczonego w kasacji w ramach przedstawienia okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie, oraz przepisy art. 384 § 1 w zw. z art. 812 §1 i art. 811 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 384 § 1 k.c. ustalone przez jedną ze stron ogólne warunki umów wiążą drugą stronę, jeżeli zostały jej doręczone przy zawarciu umowy, zaś zgodnie z art. 812 § 2 k.c. zakład ubezpieczeń obowiązany jest podać w dokumencie ubezpieczenia tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, na podstawie których umowa została zawarta. Stosownie do art. 809 § 1 k.c. umowa ubezpieczenia powinna być stwierdzona przez zakład ubezpieczeń polisą lub innym dokumentem ubezpieczeniowym.

Z powyższych przepisów wynika, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia treści umowy ubezpieczenia ma treść polisy, jako dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy oraz treść ogólnych warunków ubezpieczenia, na podstawie których umowę zawarto. Dokumenty te załączone zostały do akt sprawy jako dowody, a zatem zgodnie z wymogami powyższych przepisów oraz art. 233 § 1 k.p.c. powinny być poddane szczegółowej analizie przez Sąd ustalający treść umowy ubezpieczenia. Wymaga tego zasada wszechstronnej oceny i rozważenia całego materiału dowodowego, w szczególności materiału mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, na co wprost wskazuje art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. Tymczasem Sąd Apelacyjny, ustalając treść umowy ubezpieczenia, w spornym zakresie objęcia ubezpieczeniem mienia osób trzecich przyjętego przez powoda w celu wykonania usługi oparł się jedynie na zeznaniach świadka uczestniczącego ze strony pozwanego przy zawieraniu umowy oraz na treści ofert złożonych w tym przedmiocie przez brokera powoda. Pomiął natomiast zasadniczy dokument, jakim jest polisa stwierdzająca zawarcie umowy z dnia 19 września 2001 r. oraz ogólne warunki ubezpieczenia wydane przez stronę pozwaną. Taka niepełna i wybiórcza ocena dowodów narusza zasady art. 233 § 1 k.p.c., a przyjęte w jej wyniku ustalenia faktyczne, sprzeczne z treścią wskazanych wyżej i nie poddanych ocenie istotnych dowodów, miały decydujący wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd Apelacyjny ustalając, że umowa ubezpieczenia obejmowała jedynie mienie osób trzecich przyjęte w celu wykonania usługi przeglądu lub naprawy samochodu, pominął treść umowy wskazanej w polisie, w której stwierdzono, że ubezpieczeniem objęte jest „mienie osób trzecich przyjęte w celu wykonania usługi”, bez określenia jakiej, a także pominął, że polisa powołuje się na ogólne warunki ubezpieczenia wydane przez stronę pozwaną w grudniu 1999 r., uznając je za integralną część umowy. Przepis § 3 owu z grudnia 1999 r. stanowi, że przedmiotem ubezpieczenia jest między innymi „mienie osób trzecich przyjęte w celu wykonania usługi, sprzedaży, umowy komisu lub umowy przechowania – mienie stanowiące własność osób trzecich przyjęte w celu wykonania usługi np.: naprawy, remontu, czyszczenia, prania, przyjęte w celu dalszej odsprzedaży, w ramach umowy komisu lub umowy przechowania”. Ustalenie treści umowy stron w zakresie objęcia ubezpieczeniem mienia osób trzecich przyjętego w celu wykonania usługi nie może być dokonane jedynie w oparciu o oferty stron, bez odniesienia się do treści postanowień już zawartej umowy wskazanej w polisie i w konkretyzujących ją postanowieniach owu, które jedynie przykładowo wskazują, jakie usługi mogą być podstawą przyjęcia mienia objętego ubezpieczeniem, a zatem nie dają podstaw do ograniczania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń tylko do mienia osób trzecich przyjętego w celu wykonania usługi przeglądu lub naprawy samochodu.

Ustalenie przez Sąd Apelacyjny, bez rozważenia wskazanych postanowień, że umowa stron obejmowała tylko samochody osób trzecich przyjęte w celu wykonania usługi naprawy lub przeglądu, a nie obejmowała samochodów przyjętych w celu wykonania innych usług, narusza także zasady art. 65 § 1 k.c. nakazujące uwzględnianie przy tłumaczeniu woli stron między innymi postanowień łączących je wzorów lub ogólnych warunków umów oraz przepisów prawa regulujących dany stosunek prawny. Pominięcie wskazanych postanowień umowy i owu doprowadziło w konsekwencji do przyjęcia przez Sąd Apelacyjny treści umowy ubezpieczenia odbiegającej na niekorzyść ubezpieczonego od ogólnych warunków ubezpieczenia, co jest niedopuszczalne w świetle zasad art. 811 k.c., bez zastosowania przez zakład ubezpieczeń stosownego trybu określonego w tym przepisie.

Z tych wszystkich względów uzasadnione są zarzuty kasacji odnoszące się do wadliwego ustalenia treści umowy ubezpieczenia łączącej strony w zakresie określenia objętego ubezpieczeniem mienia osób trzecich przyjętego przez powoda w celu wykonania usługi, co dotyczy istotnej, spornej okoliczności, mającej decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Uzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 827 § 1 k.c. oraz art. 474 k.c. Przede wszystkim lakoniczność uzasadnienia Sądu Apelacyjnego odnoszącego się do „naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad wynikających z art. 474 k.c. i § 35 ogólnych warunków ubezpieczenia”, uniemożliwia merytoryczną kontrolę stanowiska Sądu odwoławczego w zakresie odpowiedzialności powoda za działania pracownika agencji ochrony mienia wynajętej przez powoda do ochrony salonu samochodowego. Ponadto brak oceny treści powołanego przez Sąd § 35 owu nie pozwala na stwierdzenie, czy obowiązkiem powoda, wynikającym z zawartej umowy ubezpieczenia, było wynajęcie agencji ochrony mienia do strzeżenia ubezpieczonego mienia. Tylko bowiem wówczas mogłaby być rozważana przewidziana w art. 474 k.c. odpowiedzialność powoda jako dłużnika za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa lub którym wykonanie zobowiązania powierza, gdyby jego obowiązkiem wynikającym z umowy ubezpieczenia było zapewnienie ochrony mienia w salonie samochodowym przez dozór odpowiednich osób. Stwierdzić także trzeba, że Sąd Apelacyjny przeoczył, iż kwestie zwolnienia od odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, jeżeli ubezpieczony albo osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, wyrządziła szkodę umyślnie, reguluje przepis art. 827 § 1 k.c., który w odniesieniu do umowy ubezpieczenia mienia ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Oznacza to, że umowa ubezpieczenia ani ogólne warunki ubezpieczenia nie mogą przewidywać szerszych wyłączeń odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w tym przedmiocie. Jest to także przepis wprowadzający wyjątek od zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną w ubezpieczonym mieniu i jako taki nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Innymi słowy, krąg osób, za które w myśl art. 827 § 1 k.c., ubezpieczający ponosi odpowiedzialność, powinien być określany wąsko i obejmować tylko te osoby, których winę można zrównać z winą własną ubezpieczonego, co dotyczy tych osób, na które ubezpieczony delegował w taki sposób swoje obowiązki wynikające z umowy ubezpieczenia, że można przyjąć, iż w ramach umowy ubezpieczenia działały one za niego. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 2004 r. II CK 144/03 (OSP 2004/12/159), podejmując kwestię odpowiedzialności ubezpieczającego za swojego pracownika delegowanego do ochrony ubezpieczonego mienia. W rozpoznawanej sprawie sytuacja jest o tyle inna, że Sąd Apelacyjny przyjął odpowiedzialność ubezpieczającego powoda za działania pracownika agencji ochrony mienia, posiadającej licencję MSWiA, z którą powód zawarł umowę ochrony mienia. Ocena, czy powód na podstawie art. 827 § 1 k.c. ponosi odpowiedzialność za tę osobę,

wymagała przede wszystkim ustalenia treści umowy ubezpieczenia w zakresie wymaganych środków ochrony mienia, jakie powinien zapewnić ubezpieczający, w szczególności, czy miał obowiązek zapewnić dozór mienia przez odpowiednie osoby. Wymagała także ustalenia, czy umowa zawarta przez powoda z agencją ochrony mienia zapewniała mu takie uprawnienia wobec jej pracowników, że uzasadniało to przyjęcie, iż za działania tych pracowników powód ponosi wobec zakładu ubezpieczeń odpowiedzialność jak za działania własne. Wobec braku powyższych ustaleń i oceny ich skutków w świetle postanowień art. 827 § 1 k.c., kasacyjny zarzut naruszenia tego przepisu, podobnie jak art. 474 k.c. jest uzasadniony.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ k.p.c.).